



W dzisiejsze przedpołudnie Dzienny Dom Seniora odwiedziła policjantka z Komendy Powiatowej Policji w Starachowicach sierż.szt. Anna Kroner, która przeprowadziła pogadankę dla domowników na temat niebezpieczeństwa jakie niesie za sobą internet.

Pani Ania przestrzegała seniorów przed oszustami w sieci i konsekwencjami jakie często niosą ze sobą relacje zawierane przez internet, podając za przykład zdarzenie, jakie miało miejsce kilka dni temu w naszym mieście.

Do Komendy Powiatowej Policji w Starachowicach zgłosiła się 68 -latka, która poinformowała stróżów prawa, że kilka miesięcy temu za pośrednictwem jednego z portali społecznościowych poznała obcokrajowca. Z relacji kobiety wynikało, iż korespondowała z mężczyzną poprzez komunikatory internetowe, lecz nigdy się nie widzieli, ani nie rozmawiali ze sobą telefonicznie. Mężczyzna informował kobietę, że obecnie pracuje za granicą przy budowie mostów i po kilku tygodniach znajomości narzekał, że ma problem związany z awarią statku w czasie transportu jednego z mostów na inny kontynent. W związku z tym internetowy znajomy miał wysłać do pokrzywdzonej paczkę, w której ponoć znajdowały się ważne dokumenty oraz wartości pieniężne. Wirtualny przyjaciel prosił kobietę o odebranie przesyłki i przechowanie jej do czasu powrotu do Polski. Następnie mieszkanka powiatu starachowickiego otrzymała e-maile z informacją o naliczonych kosztach transportu oraz opłatach. Mężczyzna prosił o ich pokrycie i zobowiązywał się do zwrotu wszystkich należności. Pokrzywdzona chcąc pomóc internetowemu przyjacielowi wysłała kilka przelewów na łączną kwotę ponad 50 000 złotych, oczekując na przesyłkę, której wciąż nie było. Mężczyzna przekonywał, że paczka niebawem zostanie dostarczona. Niestety tak się nie stało, a ostatecznie kontakt z internetowym „przyjacielem” się urwał. Wtedy też, 68 -latka postanowiła o wszystkim poinformować policjantów.

Policja apeluje, aby nie przysyłać żadnych sum pieniężnych do osób poznanych przez Internet. Tego typu znajomości mogą być zawierane tylko po to, by wyłudzić od nas pieniądze bądź wartościowe przedmioty. Pamiętajmy, że internetowy oszust może budować relacje przez dłuższy czas i „odkryć się” dopiero po kilku tygodniach,

a nawet miesiącach.

Podczas spotkania w Domu Seniora Pani Ania zwróciła również uwagę na grzybobranie. Uczuliła seniorów na to, by wychodząc na spacer do lasu poinformowali o swoich planach osoby najbliższe bądź sąsiadów, aby mieli przy sobie telefon komórkowy z naładowaną baterią, a także latarkę. Jednocześnie dyskutowała z seniorami w jaki sposób należy zachować się w sytuacji, gdy ktoś zagubi się w lesie oraz jak na odcinku leśnym zlokalizować swoje położenie. Przestrzegła przed samotnymi wyjściami zwłaszcza w porach przedwieczornych, gdyż zwykły spacer po lesie o zmroku może stać się przyczyną tragedii.

